



Sygn. akt II CSKP 123/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa [...] Bank [...] Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.
przeciwko J. C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 sierpnia 2021 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt I AGa [...],

1) oddala skargę kasacyjną,

**2) oddala wniosek powoda o zasądzenie kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka (...) Bank (...) SA z siedzibą w W., pozwem wniesionym w dniu 28 lipca 2017 r., wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym

zasądzającego od pozwanego J. C. kwotę 500 452,15 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lipca 2017 r. do dnia zapłaty od kwoty 333 499,63 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego (...) Banku (...), nie więcej niż odsetki maksymalne za opóźnienie. Jako podstawę żądania przedstawiła wyciąg z ksiąg bankowych nr (...)/2017 z dnia 24 lipca 2017 r. oraz umowę ugody z dnia 15 stycznia 2013 r.

Nakazem zapłaty z dnia 7 grudnia 2017 r., wydanym w postępowaniu nakazowym, Sąd Okręgowy w Ł. uwzględnił powództwo. Pozwany w sprzeciwie zakwestionował wysokość należności głównej i odsetek oraz podniósł zarzut przedawnienia. Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Ł. utrzymał nakaz zapłaty w mocy i obciążył pozwanego kosztami postępowania, a wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację i obciążył pozwanego kosztami postępowania.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięć Sądów obu instancji była zgodna. Ustalono, że powódka w dniu 15 października 2010 r. zawarła z pozwanym J. C., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą FHUP S. umowę kredytu obrotowego nr (...), postawionego do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym B., z limitem 400 000 zł z terminem spłaty 15 października 2011 r. Kwota kredytu została oprocentowana w stosunku rocznym według zmiennej stopy procentowej. Odsetki od wykorzystanego kredytu miały być naliczane na bieżąco od dnia pierwszej wypłaty kredytu w okresach obrachunkowych i pobierane z rachunku w dniu zakończenia każdego okresu obrachunkowego. Miesięczny okres obrachunkowy liczono od dnia postawienia kredytu do dyspozycji. Zadłużenie z tytułu niespłaconych odsetek uzyskiwało wymagalność dnia następującego po upływie umówionego terminu spłaty. Niespłacenie kredytu w umówionym terminie powodowało, że niespłacona kwota stawała się zadłużeniem przeterminowanym i wymagalnym. Opóźnienie w spłacie kredytu lub jego części umożliwiało pobranie odsetek od niespłaconej kwoty za okres od dnia, w którym powinna nastąpić spłata do dnia poprzedzającego dzień spłaty, według zmiennej stopy procentowej, przewidzianej dla kredytów przeterminowanych postawionych po upływie terminu wypowiedzenia w stan natychmiastowej wymagalności. Stopa procentowa określana uchwałą zarządu Banku, była podawana klientom w komunikatach

dostępnych w każdym oddziale oraz w innych środkach komunikacyjnych, mogła ulec zmianie w zależności od sytuacji gospodarczej, w szczególności zmian stopy rezerw obowiązkowych oraz stóp procentowych NBP. W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, Bank mógł obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni, a w wypadku zagrożenia upadłością kredytobiorcy 7 dni, licząc od dnia następującego po dniu doręczenia kredytobiorcy oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Za datę doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu przyjęto dzień doręczenia oświadczenia osobiście bądź listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, a także dzień pierwszego awizowania nie doręzonego zawiadomienia wysłanego na ostatni znany Bankowi adres do korespondencji. Po wypowiedzeniu przez Bank umowy kredytobiorca zobowiązany był do spłacenia zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu i naliczonych bieżących odsetek nie później niż w ostatnim dniu terminu wypowiedzenia umowy. Dnia 14 października 2011 r. zmieniono umowę aneksem nr 1, zwiększając kwotę kredytu do sumy 470 000 zł i przedłużając okres kredytowania do dnia 14 października 2012 r.

Dnia 15 stycznia 2013 r. strony zawarły umowę ugody, której przedmiot oznaczono jako „określenie warunków spłaty wymagalnej wierzytelności z tytułu umowy nr (...) kredytu obrotowego MSP postawionego do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym B. z dnia 15 października 2010 r. z późniejszymi zmianami” (§ 1). Wskazano, że zadłużenie pozwanego wynosi 501 100, 28 zł, w tym należność główna 470 045,33 zł a niespłacone odsetki naliczone do 14 stycznia 2013 r. - 31 054,95 zł (§ 2 ust. 1). Dłużnik uznał istnienie tego zobowiązania w całości i zobowiązał się do jego spłaty na warunkach określonych w umowie (§ 2 ust. 2). Bank miał dokonać refinansowania zadłużenia kredytem ratalnym nr (...) w odpowiadającej mu wysokości. Pozwany zobowiązał się do spłaty zadłużenia „z tytułu kredytu, o którym mowa w § 1, w wysokości określonej § 2” w 24 ratach miesięcznych, płatnych począwszy od lutego 2013 r. do 15 dnia każdego miesiąca, pierwsza w wysokości 70 000 zł, kolejne po 3 500 zł, ostatnia „wyrównawcza” w wysokości 323 045,33 zł płatna do dnia 15 stycznia 2015 r. Niespłacenie zadłużenia we wskazanych terminach powodowało, że od następnego dnia cała kwota stawała się zadłużeniem przeterminowanym, od którego miały być naliczane

odsetki wg zmiennej stopy procentowej, obowiązującej w (...) Bank (...), dla należności wymagalnych ustalonej uchwałą Zarządu (...) Bank (...), wynoszącej w chwili zawierania umowy 22%. Dotychczasowe zabezpieczenia wierzytelności pozostawały w mocy. Strony oświadczyły, że ugoda nie stanowi odnowienia w rozumieniu art. 506 i 507 k.c. Bank mógł wypowiedzieć umowę ugody m.in. gdy wierzytelność lub którakolwiek z jej rat nie zostanie spłacona w określonym w niej terminie, gdy dłużnik nie będzie realizował warunków ugody. Termin wypowiedzenia ugody przez bank ustalono na 7 dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu zawiadomienia o wypowiedzeniu. Po upływie okresu wypowiedzenia całe zadłużenie z tytułu kredytu stawało się natychmiast wymagalne i naliczano od niego odsetki w wysokości przewidzianej dla zadłużenia przeterminowanego. Pozwany wykonał ugodę w zakresie rat płatnych do dnia 15 września 2014 r., nie uiścił rat, których terminy płatności przypadały kolejno 15 października, 15 listopada, 15 grudnia 2014 r. oraz 15 stycznia 2015 r. Bank pismem z dnia 6 czerwca 2017 r., odebrany przez pozwanego 14 czerwca 2017 r., wezwał go do spłaty zadłużenia, naliczał odsetki jak od należności przeterminowanych i wystawił dnia 24 lipca 2017 r. wyciąg z ksiąg bankowych, zgodnie z którym w skład wymagalnego zadłużenia pozwanego wchodziła należność główna w kwocie 333 499,63 zł, odsetki w kwocie 166 801,52 zł naliczone do dnia 23 lipca 2017 r., w tym 81 550,02 zł odsetki od należności głównej zwykłe i karne zawieszone w okresie spłaty na podstawie ugody oraz 85 250,50 zł niespłacone odsetki naliczone po dniu 15 stycznia 2015 r., nierozliczone opłaty - 151 zł. Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutu pozwanego podniesionego w apelacji, że powodowi nie przysługują roszczenia z tytułu umowy kredytu obrotowego z dnia 15 października 2010 r. nr (...), wobec spłacenia w całości kredytem ratalnym nr (...), o którym mowa w umowie ugody. Wskazał, że wyksięgowanie niespłaconej należności z rachunku o numerze pierwotnie przypisanym do kredytu obrotowego i zapisanie jej pod innym odpowiadającym kredytowi, którym refinansowano zadłużenie, miało charakter techniczny, było związane z zawarciem ugody i nie kreowało nowego zobowiązania. Odpowiadało ponadto treści ugody i praktyce obrotu bankowego. Przedmiotem żądania jest wierzytelność z pierwotnej umowy kredytu, której wysokość, termin i sposób spłaty zostały zmodyfikowane

ugodą. Strony wprost przyjęły, że ugoda ta nie stanowi odnowienia zobowiązania w rozumieniu art. 506 i art. 507 k.c. Pozwany, mimo porozumienia co do spłaty długu, uregulował go w części, a w toku procesu nie przedłożył żadnych dokumentów na poparcie twierdzeń o braku wiarygodności przedstawionego wyciągu z ksiąg bankowych. Sądy obu instancji uznały za bezzasadny zarzut przedawnienia roszczenia. Przyjęły, że termin przedawnienia wynosi trzy lata (art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ust. 1 i 2 ustawy zmieniającej kodeks cywilny z dnia 13 kwietnia 2018 r.). Termin wymagalności roszczenia określają postanowienia ugody. Sąd Okręgowy ocenił, że wierzytelność stała się wymagalna w umówionym terminie spłaty ostatniej raty kredytu (15 stycznia 2015 r.), stąd wobec wniesienia pozwu w dniu 28 lipca 2017 r. termin przedawnienia nie upłynął. Sąd drugiej instancji uznał, że termin ten należy liczyć odmiennie, tj. od daty wymagalności pierwszej niespłaconej raty (16 października 2014 r.), przy czym jego bieg przerwał w dniu 31 lipca 2017 r. wpływ pozwu do Sądu Jako podstawę uwzględnienia powództwa wskazano art. 69 ust. 1 i 2 oraz art. 75 ust. 1 i 2 prawa bankowego.

Pozwany złożył skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w całości. Wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania powołał obie podstawy kasacyjne (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Jako naruszone przepisy postępowania wskazał art. 378 § 1, art. 382, art. 328 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nie rozważenie art. 69 ust. 1 prawa bankowego, art. 495 § 2 w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. poprzez nie uwzględnienie wszystkich postanowień ugody z 2013 r., przede wszystkim pominięcie § 5, którym na nowo ustalono marżę banku oraz odsetki, a także nie rozważenie zasadności zarzutu przedawnienia w odniesieniu do kwot odsetek zwykłych i karnych płatnych na podstawie umowy kredytu obrotowego, tj. odpowiednio 81 550,02 zł i 85 250,50 zł; art. 245 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie ciężaru dowodu co do treści dokumentu prywatnego, jakim jest wyciąg z ksiąg bankowych, w szczególności pominięcie art. 253 k.p.c.; art. 485 § 1, art. 496, art. 495 § 2 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 321 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie apelacji, podczas gdy wyrok został wydany na innej podstawie faktycznej niż nakaz zapłaty, tj. ugodzie z 2013 r., podczas gdy nakaz wydano na podstawie umowy kredytu z 2010 r. W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego powołał art. 69 ust. 1 i 2 oraz art. 75

ust. 1 i 2 p.b., art. 917 w zw. z art. 65 k.c., art. 506 i art. 507 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że ugoda z 2013 r. nie stanowiła odnowienia zobowiązania wynikającego z umowy kredytu z 2010 r.; art. 118 w zw. z art. 120, art. 369 i art. 481 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia co do części roszczenia.

Sąd Najwyższy zważył:

Naruszenie przepisów prawa procesowego może stanowić skuteczną podstawę kasacyjną tylko wówczas, gdy potwierdzony zostanie ich istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Skarżący powinien zatem wykazać, że zarzucane uchybienia bezpośrednio lub pośrednio miały lub mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy oraz były tego rodzaju lub wystąpiły w takim natężeniu, że ukształtowały lub mogły ukształtować treść zaskarżonego orzeczenia. Przepisy postępowania, które skarga oznacza jako naruszone, muszą być źródłem obowiązków lub uprawnień jurysdykcyjnych Sądu drugiej instancji orzekającego w sprawie. Przed przystąpieniem do oceny zarzutów powołanych w ramach kasacyjnej podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. przypomnieć należy, że zgodnie z wnioskiem powoda w sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. W stanie prawnym obowiązującym w tej dacie (art. 493 k.p.c. w brzmieniu wprowadzonym ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 233, poz. 1381) na pozwanym zaskarżającym nakaz ciążyła powinność przedstawienia zarzutów, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, oraz okoliczności faktycznych i dowodów. Następstwem niespełnienia tych wymogów był nakaz pominięcia przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów, chyba że strona uprawdopodobniłaby, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Tak ukształtowana pozycja procesowa pozwanego w drugiej fazie postępowania nakazowego rozpoczętej wniesieniem zarzutów wynikała stąd, że ustawa wobec istnienia merytorycznego rozstrzygnięcia w postaci nakazu zapłaty, z jednej strony przerzucała na niego obowiązek odparcia formalnych i merytorycznych twierdzeń pozwu, z drugiej przenosiła ciężar dowodu

w zakresie okoliczności objętych prawem materialnym. Reżim tego postępowania odrębnego dopuszczał odstępstwa od prekluzji i pozostałych ograniczeń tylko wyjątkowo, po uprawdopodobnieniu przesłanek przewidzianych w art. 493 § 1 zd. 3 k.p.c. Z akt sprawy wynika, że wniesione przez pozwanego zarzuty, zawierające zaledwie pół strony uzasadnienia, poza twierdzeniem o braku właściwości miejscowej Sądu, ograniczały się do twierdzeń „kwestionuję wyciąg z ksiąg bankowych w całości pod względem zadłużenia i części składowych, nie wiadomo jak zostało wyliczone zadłużenie, a nawet gdyby pozwany miał dług wobec powoda to uległ przedawnieniu”. Powód przy piśmie z dnia 19 kwietnia 2018 r., stanowiącym odpowiedź na zarzuty, przedstawił dokumenty wskazujące sposób wyliczenia zadłużenia, spłat i odsetek, bieżącego zarachowania wpłat i wyliczania odsetek. Pozwany i jego pełnomocnik nie złożyli pisma procesowego odnoszącego się do tych twierdzeń i dowodów, nie stawili się na jedynej rozprawie przed Sądem pierwszej instancji, na której przeprowadzono postępowanie dowodowe. Dopiero w apelacji, nie wykazując przesłanek potwierdzających istnienie szczególnych okoliczności uzasadniających opóźnienie i ewentualne odstępstwo od prekluzji, pozwany podniósł zarzut orzeczenia ponad żądanie wobec zasądzenia należności na podstawie umowy nie objętej żądaniem pozwu, zasądzenia świadczenia z wykonanej umowy kredytu obrotowego, podczas gdy zadłużenie dotyczyło innej umowy, tj. kredytu ratalnego, oraz „na wypadek nieuwzględnienia” zarzut przedawnienia 18 rat pierwotnego kredytu płatnych do dnia 28 lipca 2014 r. i „nie wyjaśnienia istoty sprawy dotyczącej przedawnienia odsetek od kapitału i odsetek karnych od wskazanych przedawnionych 18 rat pierwotnego kredytu”. Powyższe okoliczności wskazują jednoznacznie na oparcie podstawy skargi kasacyjnej na twierdzeniach i zarzutach, które nie zostały w ogóle przedstawione w toku postępowania rozpoznawczego i uległy prekluzji, bądź kwestionują podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Błędne jest również powołanie art. 245 i art. 253 k.p.c., gdyż niezależnie od bierności pozwanego w zakresie zaprzeczenia treści przedstawionych dokumentów bankowych, podstawą skargi kasacyjnej nie może być odmienna ocena dowodów. Chybione są zatem zarzuty naruszenia art. 378 § 1, art. 382, art. 328 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez „brak omówienia i rozważenia części postanowień ugody”, art. 485

§ 1, art. 496, art. 495 § 2 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 321 § 1 k.p.c. mającego polegać na pominięciu uzasadnienia pozwu w części wskazującej na pierwotne związanie stron umową kredytu obrotowego i uwzględnienie powództwa opartego na „umowie ugody statuującej nową umowę kredytową”. Stawiając je skarżący w istocie podważa ustalenia Sądu dotyczące treści stosunku prawnego, powołanego jako podstawa żądania i przyjętego jako podstawa zasądzenia oraz wykładnię oświadczeń woli stron ponadto, odwołując się do pojedynczych i wyrwanych z kontekstu postanowień ugody, pomija całkowicie istotę tej umowy i wynikających z niej skutków prawnych. Bezpodstawne jest przypisywanie samodzielnego znaczenia kolejnym czynnościom prawnym stron, przedstawionym w uzasadnieniu pozwu i wynikającym ze złożonych dokumentów bankowych, podczas gdy pozostają one w oczywistym związku. Nie ulega wątpliwości, że wobec powstania zaległości w spłacie kredytu obrotowego w rachunku bieżącym B. Bank zamknął tę linię kredytową, strony zawarły umowę restrukturyzacyjną, której przedmiotem było uzgodnienie i uznanie przez dłużnika wysokości zadłużenia, zmiana ugodą czasu, miejsca i sposobu spełnienia świadczenia polegającego na zwrocie długu przez kredytobiorcę, zawieszenie spłaty części odsetek uzależnione od wykonania umowy. Bank nie został zobowiązany do świadczenia w postaci kolejnego kredytu. Celem stron było wzmocnienie dotychczasowego zobowiązania, a nie jego umorzenie, co potwierdza wykluczenie wprost nowacji w § 6 ust. 3 ugody. Uchyła się kontroli kasacyjnej odmienne stanowisko pozwanego co do tej kwestii, przedstawione w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego jako zarzut błędnej wykładni art. 69 ust. 1 i 2 oraz art. 75 ust. 1 i 2 prawa bankowego, art. 917 w zw. z art. 65 k.c., art. 506 i art. 507 k.c. powołane po raz pierwszy w skardze, bez dostatecznego uzasadnienia, z odwołaniem do przepisów, które nie były podstawą rozstrzygnięcia. Istotna część skargi dotyczy kwestii przedawnienia należności głównej w postaci rat należnych pierwotnie i nie uregulowanych na podstawie umowy kredytu obrotowego oraz związanych z nimi odsetek. Skarżący, stawiając zarzut naruszenia art. 118 w zw. z art. 120, art. 369 i art. 481 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia co do części roszczenia obejmującej raty kredytu, których termin płatności przypadał przed końcem 2013 r., oraz związane z nimi odsetki zwykłe i karne (tj. jak

przysługujące od należności przeterminowanych) pomija całkowicie istotę umowy ugody i oświadczenia woli pozwanego polegające na uznaniu wysokości swego zadłużenia, odpowiadającego roszczeniu powoda wynikającego z umowy kredytu obrotowego w całości, i odpowiednio zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia w zakresie roszczeń wcześniej wymagalnych i przedawnionych. Oświadczenie o uznaniu przerwało bieg przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Wypowiedzenie umowy ugody wywołało skutki prawne *ex nunc* w zakresie powstania wymagalności całego uznanego niezaspokojonego zadłużenia z tytułu kredytu obrotowego w rachunku bieżącym B. i uprawnienia Banku do pobierania dalszych odsetek. Bezpodstawny jest zarzut, że skutki te nastąpiły ze skutkiem wstecznym, powodując odżycie zobowiązania w pierwotnie ukształtowanej treści, umożliwiając podniesienie zarzutu przedawnienia.

Z tych względów skarga kasacyjna w braku uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego postanowiono w oparciu o zasadę słuszności, uwzględniając charakter dochodzonego roszczenia i sytuację majątkową pozwanego (art. 108 § 1 w zw. z art. 102 i art. 398²¹ k.p.c.).